

19.02.2018, 21:40 Waszyngton (PAP)

## **USA/ Prezydent Trump gotowy rozważyć zaostwienie kontroli broni palnej**

Prezydent Donald Trump jest gotowy rozważyć zaostwienie kontroli sprzedaży broni palnej - wynika z wydanego w poniedziałek komunikatu Białego Domu. Wśród analizowanych kroków wymienia się wprowadzenie badań psychologicznych dla potencjalnych nabywców broni.

Prezydent Trump rozmawiał w ubiegły piątek z republikańskim senatorem Johnem Cornynem, współautorem ponadpartyjnej propozycji obostrzeń w sprzedaży broni - poinformował w oświadczeniu Raj Shah, główny zastępca rzeczniczki Białego Domu Sary Sanders.

Senator John Cornyn wspólnie z demokratycznym senatorem Chrisem Murphym - wieloletnim zwolennikiem zaostwienia przepisów dotyczących sprzedaży broni palnej - jest autorem ponadpartyjnego projektu ustawy zgłoszonej w listopadzie ub. roku, przewidującego zmianę systemu zgłaszania przez władze stanowe oraz federalne wykroczeń i przestępstw, tak aby uniemożliwić nabycie broni palnej osobom, które w przeszłości dopuściły się wykroczeń bądź są chore psychicznie.

Jak ustaliły amerykańskie media, Donald Trump podczas ostatniego weekendu przeprowadził wśród członków swojego elitarnego klubu golfowego w Mar-a-Lago na Florydzie nieformalny sondaż, jaki jest ich stosunek do zaostwienia restrykcji przy zakupie broni.

Apele o zaostwienie przepisów w dziedzinie sprzedaży i posiadania broni palnej zwiększyły się po masakrze w szkole średniej w Parkland na Florydzie, w której w ubiegłą środę zginęło 17 osób. Sprawcą tego masowego mordu był 19-letni Nicolas Cruz.

Jak wykazało dochodzenie prowadzone przez miejscową policję i agencje federalne, Cruz, który przed rokiem został dyscyplinarnie wydalony z liceum w Parkland, mimo licznych oznak, że jest nie zrównoważony psychicznie i może stwarzać zagrożenie dla otoczenia, od ukończenia pełnoletności legalnie kupił przynajmniej 10 sztuk broni palnej, w tym co najmniej jeden półautomatyczny karabin AR-15. Broni tej użył do ostrzelania uczniów i personelu szkoły.

Tymczasem aby kupić alkohol, trzeba mieć w Stanach Zjednoczonych ukończone przynajmniej 21 lat.

Prezydent Trump w reakcji na tragedię w Parkland zapowiedział, że jest "zdecydowany pracować wspólnie z władzami stanowymi i lokalnymi, aby pomóc w zabezpieczeniu naszych szkół i zmierzyć się z trudnym zagadnieniem zdrowia psychicznego". Podczas 6-minutowego

wystąpienia ani słowem nie wspomniał jednak o kontroli broni palnej, za co spotkała go krytyka.

W najbliższą środę Trump zamierza spotkać się z uczniami amerykańskich szkół, w tym z liceum w Parkland.

Tragedia zaktywizowała politycznie uczniów amerykańskich szkół średnich, którzy domagają się zerwania z typowym po takich tragediach w przeszłości rytuałem szoku, żałoby i wezwań do Kongresu o zaostrezenie przepisów dotyczących broni palnej, który kończy się brakiem konkretnych kroków.

W poniedziałek - dzień wolny od zajęć szkolnych z okazji Dnia Prezydentów - uczniowie z Metropolii Waszyngtońskiej zgromadzili się przed Białym Domem. Protest zorganizowała przy użyciu serwisów społecznościowych grupa Teen For Gun Control (Nastolatki na rzecz Kontroli Broni). Uczestnicy odczytali nazwiska ofiar masakry w Parkland, a następnie 17 osób położyło się na chodniku przed Białym Domem.

Z Waszyngtonu Tadeusz Zachurski (PAP)

tzach/ ami/ mc/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.